Nr. 285 — Należytość pocztowa opłacona gotówką — Lwów, poniedziałek 17 grudnia 1923. — Rok VI.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY: we Lwowie mies. 1,125.000 Mk z dostawą do domu 1250000 M., na prowincji 1,250000 M., za granicą 1,900.000 Mk.

Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski.

50.000 Mp.

Redakcja i Administracja Lwów, Sykstuska l. 21. Tel. Nr. 24.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Thugutt tworzy rząd.

WARSZAWA, 15 12 (Tel. wł.) O godz. 10 wiecz. prezydent Rzpltej powierzył p. Thuguttowi misję utworzenia nowego gabinetu. T. Thugutt misję przyjął.

WARSZAWA, 15 12 (Tel. wł.) Klub P. P. S. przyjął do zatwierdzającej wiadomości misję p. Thugutta.

Dymisja Witosa przyjęta.

WARSZAWA, 15-go grudnia. (Tel. wł.). O godz. 4 popoł. przybył do Belwederu pos. tow. Moraczewski i oświadczył, że w tych dniach zwoła posiedzenie sejmu, celem wyboru nowego marszałka. Daty zwołania na razie nie oznacza.

Wówczas prezydent Rzeczypospolitej oświadczył, że przyjął dymisję rządu Witosa

—•••—

DYMISJA.

WARSZAWA, 15. 12. (Pat.). Pismo p. prezydenta Rzpltej do prezesa rady ministrów: Do p. Wincentego Witosa, prezesa rady ministrów w Warszawie. Przychylając się do przedstawionej 14 grudnia 1923 prośby o dymisję, zwalniam Pana z urzędu prezesa rady ministrów i wszystkich członków gabinetu z zajmowanych przez nich urzędów; jednocześnie poruczam Panu oraz wszystkim ustępującym Panom ministrom i kierownikom ministerstw dalsze kierownictwo spraw państwowych aż do chwili powołania nowego rządu. Podpisano: Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski, prezes rady ministrów Wincenty Witos. Warszawa 15 grudnia 1923

—•••—

Charakter rządu Thugutta.

Koncepcja lewicy zwyciężyła.

WARSZAWA, 15-go grudnia. (Tel. wł.). Po przyjęciu misji utworzenia rządu p. Thugutt udał się do swego klubu na konferencję. Lista gabinetu ma być złożona do 48 godzin.

GABINET BĘDZIE MIAŁ CHARAKTER POZAPARLAMENTARNY.

W klubie „Wyzwolenie“ panuje spór, czy zgodzić się na kandydaturę Thugutta. Wysuwają, że Thugutt jest chory i chwila obecna nie jest **odpowiednia. Jednak wobec przyjęcia misji przez** Thugutta zgoda jego klubu jest pewna.

WARSZAWA, 15-go grudnia. (Tel. wł.). W rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył p. Thugutt, że prezydent powierzył mu misję tworzenia rządu po rozmowie z p. Grabskim, który sam nie podjął się złożenia listy gabinetu i oświadczył, że **rząd powinna utworzyć opozycja.** Dalej oświadczył p. Thugutt, że rząd jego będzie pozaparlamentarny i fachowy, a dbać będzie w pierwszym rzędzie o skarb

Spadek po Chjenopiaście.

Chjeno - piast się rozleciał. Oto radosna nowina, która przebiegając ziemie polskie wszędzie witana była jak zapowiedź lepszego jutra. Runęła spółka, która przed siedmiu miesiącami wzięła w pacht Polskę, aby sama się tucząc, nieść wszędzie zniszczenie i nieszczęście. Minione bowiem półrocze mimo spokoju wewnątrz i zewnątrz, mimo wielkich urodzajów, mimo wzrostu produkcji i wzrostu bogactw narodowych, mimo wszystkich najbardziej sprzyjających okoliczności było okresem klęski politycz-

nej i gospodarczej. Doprowadzono ludność do tego stanu rozpaczy, że niedawne krakowskie wypadki listopadowe były tylko ich zewnętrznym a naturalnym przejawem. Rozpadł się obóz polityczny, bo rezultatem jego działalności było „coraz gorzej".

Klęski, spadające na ludność i państwo, wytworzyły stosunki, że musiał się podnieść powszechny głos protestu, który znalazł potężny wyraz w niedawnym generalnym strejku, a na arenie parlamentarnej w zaostrzeniu taktyki opozycyjnej do najdalej posuniętych granic.

I w tej zaognionej walce reakcji z demokracją, część reprezentantów małorolnego chłopstwa z klubu Piasta, wciągnięta przez jego przywódców w rydwan prawicy zerwała obrożę i dopomogła do rozbicia paktem związanej spółki.

Chjeno-piast runął, przezco dokonaną została wprawdzie wielka część dzieła, ale tylko część. Teraz na czele rządów i państwa muszą stanąć ludzie, którzy zamiast beznadziejnej maksymy — będzie coraz gorzej, przyjdą z wiarą, że będzie i musi być lepiej. Muszą przyjść ludzie o żelaznej woli i zdecydowanym programie działania, którzy nie zawahają się sięgnąć po nagromadzone w kraju bogactwa, którzy nie ulękną się szakali, grasujących w Polsce bezkarnie, aby wyprowadzić państwo i społeczeństwo z przepastnych odmętów, w jakie zaprowadziły je półroczne rządy reakcji. Zadanie to niezwykle trudne, spadek nadmiernie ciężki.

Rządy w Polsce po ostatnich wyborach, które sfałszowały istotną wolę społeczeństwa, są dla prawdziwej demokracji niezmiernie trudne.

Ale nigdy nie traciliśmy wiary w siły, wolę i ofiarność mas ludowych. One z najcięższych opresji wydobywały państwo w momentach, kiedy zdawało się, że wszystko się wali, kiedy wszelkie szczury uciekały już z tonącego, jak im się zdawało okrętu. Okazywało się — w najbardziej krytycznych momentach, że robotnicze i demokratyczne żywioły są jedynymi elementami twórczymi, one bowiem wyszły z twardej szkoły walki o niepodległość i one jedynie potrafią i chcą tę swoją zdobycz uratować i utrwalić.

W ciężkim momoncie katastrofy gospodarczej tworzy się rząd nowy. Czy będzie to rząd jakiego Polska potrzebuje i na jaki czekają zniecierpliwione już masy ludu pracującego, zobaczymy w najbliższych dniach.

rzenia gabinetu koalicyjnego z Thuguttem na czele. W gabinecie tym Piłsudski miałby tekę wojny, Dmowski spraw zagran., Wł. Grabski skarbu. (Koncepcja ta jest oczywiście nieaktualna — Red.)

Jaki będzie skład rządu.

WARSZAWA, 15-go grudnia (Tel. wł.). Wedle ostatnich informacji posiedzenie sejmu, które miało się odbyć w poniedziałek, zostanie odroczone na czas nieograniczony z powodu pertraktacji prowadzonych przez p. Thugutta w związku z tworzeniem nowego rządu. Pertraktacje obejmą przedstawicieli wszystkich grup sejmowych od Z. L. N. do mniejszości narodowych, co jednakowoż nie wpłynie w żadnej mierze na pozaparlamentarny charakter rządu. W rozmowie prywatnej, jaką p. Thugutt prowadził z posłem Chacińskim (Ch. D.), ten ostatni zaznaczył, że do rządu p. Thugutta będzie się odnosił rzeczowo. Stosunki na przyszłość uzależnia p. Chaciński od uchwał swego stronnictwa.

WARSZAWA, 15-go grudnia (Tel. wł.). Wedle kursujących w kuluarach sejmowych pogłosek, ministerstwo spraw wewn. ma objąć pos. Anusz, zagran. p. Sikorski, oświaty p. Rataj. — Z miarodajnego źródła dowiaduje się wasz korespondent, że pogłoski te nie mają żadnych podstaw, gdyż konferencje premiera Thugutta z klubami rozpocznie się dopiero w niedzielę przed południem. Rząd prawdopodobnie w ciągu niedzieli będzie utworzony.

Konferencja u prezydenta Rzpltej.

WARSZAWA, 15-go grudnia. (Tel. wł.). Prez. Wojciechowski przyjmował dziś kolejno pos. Głąbińskiego, Chacińskiego i Strońskiego, oraz Bobka i Plutę (Zw. ludowców). Posłowie prawicy wypowiedzieli się za rządem parlamentarnym i wyrazili życzenie, aby misję tworzenia nowego rządu powierzył Witosowi.

Pos. Thugutt, tow. Barlicki i Waszkiewicz przyjęci z osobna oświadczyli się za rządem pozaparlamentarnym nie wykluczając w nim udziału parlamentarzystów. Stanowisko swoje poparli faktami, stwierdzającymi, że przy obecnej sytuacji na terenie sejmu utworzenie i utrzymanie rządu parlamentarnego jest niemożliwe. Pozatem posłowie lewicy oświadczyli, że zaufania udzielą tylko takiemu rządowi, na którego czele stać będzie parlamentarzysta z określonym programem politycznym, przestrzegający konstytucji i praw mniejszości.

Prezydent oświadczył, że dla wyrobienia sobie sądu o źródłach przesilenia i o charakterze przyszłego gabinetu, pragnąłby sprawę pozostawić sejmowi.

Stanowisko p. prezydenta było tak dalece pojednawcze, że jednemu z posłów lewicy zadał pytanie, czy w nowym gabinecie p. Kucharski byłby możliwy na stanowisku ministra skarbu. (!).

Rokowania o utworzenie rządu.

Przebieg pertraktacji. — Stanowisko mniejszości narodowych.

WARSZAWA, 15-go grudnia. (Tel. wł.). W ciągu dnia dzisiejszego odbywały się narady klubów nad sytuacją przesileniową. Do rozstrzygnięcia nasuwały się następujące zagadnienia:

1. Czy prezydent przyjmie dymisję rządu Witosa. (Już została przyjęta. — Red.).
2. Czy prezydent powierzy Witosowi utworzenie nowego gabinetu.
3. Jakie należy ustalić kandydatury na premiera i marszałka sejmu.

Przedpołudniem odbyły się narady przedstawicieli klubów lewicy i mniejszości narodowych celem wytknięcia wspólnej linji postępowania. Postanowiono dążyć do rządu pozaparlamentarnego z parlamentarzystą na czele.

Prezydent Wojciechowski odbył szereg rozmów z posłami klubów prawicy i lewicy. Przedstawiciele mniejszości narodowych nie otrzymali zaproszenia na konferencje, wobec czego komisja parlamentarna koła żydowskiego uchwaliła następującą rezolucję: Komisja parlament. koła żyd. stwierdza z przykrem zdziwieniem, że p. prezydent Rzpltej w chwili przesilenia, informując się u klubów parlament., nie uważał za wskazane zasięgnąć opinji koła żydowskiego i mniejszości narodowych. Dalej kom. parl. koła żyd. uważa, że w obecnem przesileniu należy dążyć, aby nowy rząd był oparty na lewicy i zaniechał eksterminacyjnej polityki w stosunku do mniejszości narodowych.

LEWICA POPIERA THUGUTTA.

WARSZAWA, 15-go grudnia. (Tel. wł.). Po powrocie z Belwederu p. Thugutt zawiadomił komisję porozumiewawczą lewicy o powierzonej mu przez p. prezydenta misji. Komisja w zupełności aprobowała jego stanowisko.

Kandydatury.

WARSZAWA, 15-go grudnia. (Tel. wł.). W ciągu dnia dzisiejszego wymieniono kandydatury Piłsudskiego, Thugutta, Rataja, Ponikowskiego i Wł. Grabskiego. Kandydatura Piłsudskiego, mająca duże szanse moralne nie była przedmiotowa, gdyż wiadome było, iż marszałek nie zgadza się na utworzenie rządu w dobie obecnej bez zastrzeżeń.

O godz. 5 popołudniu przybyli do prezydenta Rzpltej pos. Thugutt, tow. Barlicki i Waszkiewicz, aby dowiedzić się o decyzji prezydenta w sprawie nowego rządu. Rozmowa miała charakter dyskusyjny. Wymieniono jako kandydatów Wł. Grabskiego i Thugutta. Pod koniec rozmowy oświadczył prezydent że zawezwie p. Grabskiego.

PERFIDJA ENDECKA.

WARSZAWA, 15-go grudnia. (Tel. wł.). Jak się Wasz korespondent dowiaduje, endecy zwrócili się do p. Thugutta z propozycją utwo-

AKADEMJA KU CZCI Ś. P. NARUTOWICZA.

WARSZAWA, 15. grudnia. (Pat). W niedzielę odbędzie się w sali Rady miejskiej uroczysta Akademja żałobna, urządzona przez komitet uczczenia ś. p. prezydenta Rzeczypospolitej Gabryjela Narutowicza. Na uroczystości obecni będą p. prezydent Rzeczypospolitej, przedstawiciele sejmu, senatu, rządu, wyższych uczelni, władz miejskich i t. d.

ZLIKWIDOWANIE MIESIĘCZNEGO STREJKU.

WARSZAWA, 11. grudnia. (Pat). Lekarze strejkujący w łódzkiej kasie chorych od rana przystąpili do pracy przyjmując te warunki, jaki im proponowano przed strejkiem, a mianowicie 100 proc. dodatku wyrównawczego płatnego w 3 równych ratach, i wypłacania należnych honorarjów co 2 tygodnie z uwzględnieniem wzrostu kosztów utrzymania. Jak wiadomo strejk trwał przeszło miesiąc.

MILJONÓWKI.

WARSZAWA, 15. 12. (Pat.). Przy dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wygrane padły na Nr. 0963950 i 0876719. (Ostatnio wymieniona miljonówka zakupiona została przez Gal. Kasę Oszczędności we Lwowie).

MOŻLIWOŚĆ RZĄDU ROBOTNICZEGO W ANGLJI.

LONDYN, 15. grudnia. (Pat). Obecnie staje się widocznem, że partja konserwatywna, jako najliczniejsze stronnictwo w Izbie gmin zdecydowana jest utrzymać się przy władzy. Uwaga opinji publicznej zwrócona jest głównie na wzajemny stosunek partji liberalnej i Labour Party. Główne zainteresowanie wywołuje kwestja, czy w przyszłej mowie tronowej wyłuszczone będą wytyczne polityki obecnego rządu konserwatywnego i czy będzie to powodem do postawienia wniosku o votum zaufania dla rządu, W tym wypadku wydaje się niewątpliwem zjednoczenie liberałów i partji pracy, w wyniku czego nastąpiłby upadek gabinetu Baldwina. Misję utworzenia nowego rządu wziąłby wówczas na siebie Labour Party poparta przez stronnictwo liberałów.

Przeciwko obaleniu reformy rolnej.

PRZEMÓWIENIE SEJMOWE POSŁA TOW. J. KWAPIŃSKIEGO.

Na próbie obalenia reformy rolnej przewrócił się rząd Witosa. Oświetlił te usiłowania chjeno-piasta tow. poseł Kwapiński w znakomitem przemówieniu sejmowem, które przytaczamy:

Jaki jest ustrój rolny w Polsce? Wystarczy przytoczyć kilka cyfr. Przeszło 12 miljonów ludzi na wsi cierpi nędzę i wyczekuje jak zbawienia poprawy swego bytu, a tymczasem 20.000 obszarników ma w swem ręku z górą trzecią część całej powierzchni ziemi w kraju. Dwie trzecie części rodzin chłopskich ma gruntów za mało do utrzymania. W chwili niebezpieczeństwa, w czasie najazdu bolszewickiego, w lecie 1920 r. prawica głosowała za ustawą o wykonaniu reformy rolnej, ale po zawarciu pokoju rozpoczęła bezprzykładną walkę z tą ustawą i toczyła ją aż do chwili zwycięstwa, t. j. zawarcia paktu przez p. Witosa z prawicą. P. Osiecki, przedłożenia swego nawet nie uzasadnił. Może wstydził się okłamywać milionowe rzesze (tow. Reger: Wystarczył nakaz Hammerlinga).

Nowa ustawa niweczy ustawę z 15. lipca 1920 r. Panowie Witos, Hammerling i Kiernik są grabarzami reformy rolnej. Czy posłowie zasiadający w centrum, przyjrzeli się dokładnie artykułowi 1B, który pozostawia ziemię w rękach biskupów i klasztorów? Przyjrzyjcie się artykułom 3 i 4. Czy sumienia wasze są tak głuche, że nie możecie usłyszeć innego głosu, jak tylko głos tych, którzy za waszemi plecami zawarli układ z waszym odwiecznym wrogiem, obszarnictwem? Historja napiętnuje was tak, jak spisek Targowicki. Nowa ustawa pozwala obszarnikom na zatrzymanie majątku aż do 1.120 ha. Cóż zostanie na parcelację? Osławiony wasz pakt rozkłada parcelację na lat 10. Jestem przekonany, że i za lat 20 tego nie przeprowadzicie, ale choćby i tak było, to czyż ludzie mają przez 10 lat niemal umierać z głodu? (P. Kornicki: A jakby pan to zrobił?) Przeczytam deklarację. (p. Kornicki: Tak jak w Rosji?) Nawet reakcjoniści rosyjscy, siedzący w Berlinie, uznali fakt dokonany przez chłopa rosyjskiego.

A kto ma przeprowadzić tę parcelację? Owe osławione spółki parcelacyjne.

Panowie zmienili nawet projekt rządowy, wstawiając postanowienie, że dla parcelacji dóbr martwej ręki trzeba uzyskać pozwolenie Stolicy apostolskiej.

Pamiętam dobrze, jak pan Kowalczuk w komisji bardzo namiętnie występował przeciw uroszczeniom kleru. Ale wystarczyło klerykałom zaprotestować i Piastowcy bardzo szybko ustąpili.

Czy nie należało raczej wnieść noweli do istniejącej ustawy, skoro ma ona pewne wady? Tak n. p. trudno pojąć, dlaczego w chwili, kiedy prawica byłaby się zgodziła na wszystko, t. j. w roku 1920, Piastowcy przystali na to, żeby do ustawy, która bądź co bądź miała charakter rewolucyjny, wpakować jako czynnik rozstrzygający Sąd Najwyższy. Przecież zdarzył się wypadek, że majątek już rozparcelowany, tą drogą musiano oddać właścicielowi. Można więc było zmienić pewne ustępy, ale stronnictwo pana Witosa poszło inną drogą i na podstawie porozumienia z prawicą dziś przekreśla zasady reformy rolnej. Jestem przekonany, że niezadługo panowie siedzący na środku Izby powiedzą: Oszukano nas, zamiast reformy rolnej, mamy rozczarowanie mas. Już dziś nie możecie pokazać się na wsi. Własnemi rękami zakuliście chłopa w kajdany niewoli obszarniczej.

Domagamy się, aby reforma była przeprowadzona według zasad, które formułujemy w następujący sposób:

Stojąc na stanowisku uchwały Sejmu Ustawodawczego, z dnia 10. lipca 1919 r. zmierzającej do przebudowy ustroju rolnego w Polsce i stwierdzając, że jedynie wykonanie tej uchwały było wadliwe — Zw. P. P. S. uważa przeprowadzenie reformy rolnej, za jedną z najpilniejszych spraw, a to ze względów zarówno politycznych, jak i ekonomicznych, i dąży do jej wprowadzenia w życie z następującemi zasadami:

1. W rękach wielkich właścicieli ziemskich pozostawia się nie więcej, niż 180 ha. Reszta ziemi przechodzi na rzecz państwa bez wykupu. (Oklaski na lewicy).

2. Z ziemi tej tworzy się parcele od 5 do 15 hektarów, zależnie od wartości gleby.

Parcele otrzymują w następującym porządku:

a) pracownicy rolni, i drobni dzierżawcy, którzy przez parcelację danego objektu tracą warsztat pracy,

b) posiadacze sąsiednich karłowatych gospodarstw,

c) inni bezrolni i małorolni,

d) kolonie robotniczo- urzędnicze w promieniu zasiedlenia miast i osad fabrycznych,

e) miastom przydzielone zostaną odpowiednie obszary ziemi, stosownie do sfery ich interesów.

3. Kooperatywy rolne lub spółki gospodarcze miejscowych robotników rolnych i małorolnych będą jak najusilniej popierane. W razie jeżeli kooperatywa lub spółka wystąpi o przydzielenie jej gruntu, majątek ziemski zostanie im oddany na takich samych warunkach, jakby ją otrzymali robotnicy rolni niezrzeszeni.

Pewna ilość majątków uprzemysłowionych, oraz parcel podmiejskich przekazana zostanie Związkom stowarzyszeń spożywców.

4. Robotnicy rolni, którzy przepracowali 25 lat w folwarku parcelowanym oraz długoletni drobni dzierżawcy, otrzymują ziemię zupełnie bezpłatnie. Inni nabywcy obowiązani są wpłacać na rzecz skarbu określone sumy w ratach 30- letnich.

5. Parcele nie mogą być rozdrabniane, a ziemia nie może być przedmiotem handlu.

6. Parcelację przeprowadzają wyłącznie urzędy państwowe, pod kontrolą reprezentantów robotników rolnych, drobnych dzierżawców i małorolnych.

7. W każdym powiecie wydzieli się jeden do czterech folwarków na gospodarstwa wzorowe, hodowlane i rolniczo- szkolne.

Zdajemy sobie sprawę, jako socjaliści, że idealnym ustrojem rolnym byłby ustrój, oparty o kontrolę całego społeczeństwa. Jeszcze w sejmie ustawodawczym, obecny przewodniczący klubu naszego, tow. Barlicki, przedstawił projekt rozwiązania zagadnienia agrarnego. Jednakże zdając sobie sprawę z trudnego niesłychanie położenia w jakiem się znajduje lud wiejski, zdając sobie sprawę, że mamy do czynienia z olbrzymią masą gospodarstw karłowatych, które należy zaopatrzyć w ziemię, — uważamy za odpowiednie powiększyć ich indywidualną własność do rozmiarów, przewidywanych tu w naszym projekcie. Wyższe rozmiary są niemożliwe, ponieważ niema dostatecznej ilości gruntów rozporządzalnych.

Popieramy reformę rolną, bo uważamy, że trzeba złagodzić wielką krzywdę i kryzys głodowy na wsi. (Głos na prawicy: Niech pana o to głowa nie boli). — boli mnie o to, bo myśmy ze Polskę walczyli w interesie ludu pracującego, a wyście nas nazywali szaleńcami, że walczymy przeciw trzem mocarzom. (Głos: Pan powinien siedzieć już od trzech lat w więzieniu). Był czas, że siedziałem w więzieniu i odwiedził mnie gubernator, ale w 22 dni po tem ja odwiedziłem gubernatora, który siedział w więzieniu.

Wychodzimy z tego założenia, że między robotnikiem pracującym w mieście, a gospodarzem małorolnym, który nie może pomieścić się ze swoją rodziną na wsi, który wysyła swoje dzieci do fabryk, musi być łączność i wspólność interesów. I w imię tych wspólnych interesów ludu pracującego wsi z ludem pracującym miast idziemy wspólnie w obronie reformy rolnej. (Huczne oklaski na lewicy).

Niemcy przyjmą kontrolę finansową.

Za cenę pomocy finansowej.

BERLIN, 14. grudnia. Kanclerz Marks wobec przedstawicieli prasy zagranicznej nakreślił obraz bardzo ciężkiego położenia finansowego państwa. Kredyt w wysokości 1.200 miljonów marek rentowych, otrzymany w banku rentowym, jest prawie całkowicie wyczerpany, a nie ma żadnych widoków na uzyskanie nowych kredytów: Pomysł zapewnienia skarbowi środków pieniężnych zapomocą inflacji marek rentowych odrzucają oczywiście jak najzdecydowaniej wszystkie koła. Grozi tedy niebezpieczeństwo, że już z końcem grudnia państwowe kasy nie będą miały gotówki. Rząd czynić będzie wszystko, co jest w jego mocy, a przedewszystkiem naciskać będzie bez miłosierdzia śrubę podatkową. Równocześnie wydatki państwa muszą być ograniczone do minimum. Rząd ma pełne zrozumienie dla katastrofalnej sytuacji funkcjonarjuszy państwowych ale mimo to nie może przyznać im podwyżki płac, gdyż poprostu nie ma na to pieniędzy.

Ponieważ najenergiczniejsze zarządzenia sanacyjne nie zdołają państwa wyprowadzić z finansowej ruiny, gabinetowi nie pozostaje nic innego jak zwrócić się zagranicę z prośbą o pomoc. Planowany jest mianowicie apel do Ligi Narodów. „Centrums Korrespondenz", organ półoficjalny kanclerza wentyluje już myśl, aby pójść za wzorem Austrji i prosić o pomoc Ligę Narodów, **ewentualnie nawet za cenę finansowej kontroli nad Niemcami.**

Należy się zatem spodziewać już w najbliższym czasie apelu Niemiec do Ligi Narodów.

Przed nawiązaniem rokowań francusko-niemieckich.

PARYŻ, 15. grudnia. (Pat). Agencja Havasa dowiaduje się, że wszystkie wysunięte przez rząd francuski warunki na podstawie których mogłyby być wznowione rokowania z Niemcami zostały wypełnione przez zupełne zaniechanie biernego oporu. Wobec tego w Paryżu nie widzi się przeszkód do nawiązania rokowań bezpośrednich z Niemcami. Wszelkie uwagi, które rząd Rzeszy przedstawi w sprawie zagadnienia odszkodowań będą szczegółowo zbadane. Francja nie dopuści do ponownego zakwestjonowania sprawy okupacji Zagłębia Ruhr. Francja i Belgja zakomunikowały już o tem, że oddawać będą zastawy w miarę dokonywania wpłat. Z drugiej strony rząd francuski skłonny jest do rozpoczęcia rokowań oficjalnych z przedstawicielami Rzeszy co do formy i sposobu okupacji. Układy zawarte przez M. I. C. U. M. (wielki kapitał francuski) z przemysłowcami niem. będą mogły stanowić przedmiot oficjalnych narad między rządami franc. i niem. Nie może być mowy o poruszeniu sprawy okupacji wojskowej, której warunki i termin trwania przewidziane są w traktacie wersalskim postanowieniami formalnymi i nienaruszalnymi. W razie gdyby Niemcy chciały poruszyć sprawę separatyzmu Nadrenji wątpliwem jest czy Francja zaangażuje się w taką dyskusję gdyż uważa ją za sprawę czysto wewnętrzną niemiecką.

REPRESJE WOBEC SOCJALISTOW WE WŁOSZECH.

RZYM, 15. grudnia. (Pat). Socjaliści zjednoczeniowi wysłali do zarządu angielskiej Labour Party depeszę gratulacyjną z powodu wyniku wyborów. Depesza wywołała niezadowolenie w kołach faszystów. Między zarządami obu stronnictw nastąpiła wymiana bardzo ostrych rezolucji powziętych na posiedzeniach zarządów.

Nowiny z dnia.

Lwow, 16 grudnia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSK. WE LWOWIE:

Niedziela o g. 3 „Krakowiacy i górale".
Niedziela o g. 7 „Faust".
Poniedziałek o g. 7 „Nina".
Wtorek o g. 7 „Rigoletto".
Środa o g. 7 „Nina".
Czwartek o g. 7 „Traviata".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, Gródecka 2 b:

Niedziela o g. 3·30 „Musisz być moją".
Niedziela o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca".
Poniedziałek o g. 7 „Sprawa Kaisera".
Wtorek o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca".
Środa o g. 7 „Sprawa Kaisera".
Czwartek o g. 7 „Pokojówka szuka miejsca".

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ul. Słoneczna:

Niedziela o g. 3·30 „Bajadera".
Niedziela o g. 7 „Księżniczka Olala".
Poniedziałek o g. 7 „Dziewczę z Holandji".
Wtorek o g. 7 „Księżniczka Olala".
Środa o g. 7 „Księżniczka Olala".
Czwartek o g. 7 „Księżniczka Olala".

TEATR LITER.-ARTYST. „BAGATELA", ul. Rejtana 3.

Część I.: „Kwit", farsa w 1-ym akcie. — Część solowa: Clée, duet taneczny. Marek Windheim-Mr. Radclifford, tercet taneczny. — Część III.: „Incognito", farsa w 1 akcie. T. Doński, wirtuoz na harmoniach ręcznych.
Początek o g. 8 wieczór. — Przedsprzedaż w składzie nut WP. Seyfartha, Akademicka 6.

TEATR ŻYD. dyr. S. M. GIMPEL, Jagiellońska 11.

Niedziela o g. 7·30 „Przykazanie Mojżesza".
Poniedziałek o g. 7·30 „Proces Kaswina".

Ukr. Nar. Teatr „Ukr. Besidy", dyr. J. Stadnik.
(ul. Szaszkiewicza 5).

Niedziela o g. 3 „Oj ne chody Hryciu...".
Niedziela o g. 7·30 „Baron Kimmel".
Bilety wcześniej w „Sojuznym Bazarze", ul. Ruska dom „Dnistra".

I. PORANEK MUZYCZNY z cyklu prof. ŁABUŃSKIEGO odbędzie się w niedzielę dnia 16 b. m. o godzinie 11·30 w południe. W programie: Bach. — Bilety w magazynie nut B. Połonieckiego. 10—1

NASTĘPNY NUMER „DZIENNIKA LUDOWEGO" z powodu ważności wypadków politycznych wyjdzie w poniedziałek rano o zwykłej porze.

UCZCZENIE PAMIĘCI Ś. P. GABRJELA NARUTOWICZA. Komitet obywatelski, jaki utworzył się w celu uczczenia pamięci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, w rocznicę Jego tragicznej śmierci, obradował onegdaj w licznem gronie w lokalu Ligi Kobiet. Postanowiono, że obchód, złożony z żałobnego nabożeństwa i uroczystej akademji, odbędzie się w sobotę 22 bm. Delegacja, złożona z przedstawicieli prezydjum miasta, klubów lewicowych, rady miejskiej, instytucji kulturalnych i stowarzyszeń, udą się do wojewody, by jako reprezentant rządu wziął udział w urządzeniu żałobnego obchodu. — Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w poniedziałek o godz. 7 wiecz. (punktualnie) w lokalu Ligi Kobiet, pl. Akademicki l. 1.

STANISŁAW ANDRĄSZEK, mąż tow. Antoniny, zmarł onegdaj nagle z powodu udaru mózgowego na ul. Legjonów. Tragiczny ten wypadek ciężkim ciosem ugodził rodzinę, złożoną z żony i małoletniego dziecka. Pogrzeb odbędzie się we wtorek. Ciężko dotkniętej tow. Andraszkowej towarzyszki i towarzysze i jej wyrażają pełne współczucie.

WRAŻENIE W MIEŚCIE. Wieść radosna o rozbiciu się chjeno - piasta lotem błyskawicy rozeszła się po mieście. Ludność witała ją z uczuciem ulgi, że nareszcie przepadła ta straszna zmora, która od szeregu miesięcy sprowadzała jedno nieszczęście za drugiem. Ludność zapłaciła bowiem taką sumę ofiar, popadła w taką straszliwą nędzę, że dzień wczorajszy powitała jako jaśniejszy promyk nadziei.

Zapowiedź p. Witosa, że „będzie gorzej", spełniała się codziennie z taką brutalnością, że w społeczeństwie zapanowała już powszechna rozpacz i brak wiary, wobec buńczucznych zapowiedzi, że nie ma siły, którąby potrafiła rozbić pod auspicjami senatora „amerykańskiego" Hammerlinga dała się rozbić. Tymczasem znalazły się te siły. Teraz oczekują wszyscy rządu, który powie, że przecież będzie lepiej.

TOWARZYSTWO DZIENNIKARZY POLSKICH. Posiedzenie wydziału odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 5 popoł. w sali klubowej Kasyna i Koła lit.-art.

PO RAZ OSTATNI „MUSISZ BYĆ MOJĄ". W niedzielę popołudniu daje Teatr Mały po raz ostatni tę świetną farsę, która cieszyła się dotąd tak ogromnem powodzeniem.

„RIGOLETTO" W NOWEJ OBSADZIE. Opera ta w zupełnie nowej obsadzie ukaże się we wtorek. Śpiewają pp. Rotowska, Bedlewicz, Cyganik i in. „Rigoletto" zostało na nowo wystudjowane i przygotowane niezwykle starannie.

NA GOŚCINNE WYSTĘPY ZIELIŃSKIEJ bilety są poprostu rozchwytywane. Poniedziałkowe przedstawienie będzie wykupione, na środowe przedstawienie kasy rozpoczną sprzedaż od poniedziałku rano.

WIECZÓR HOMERA I AJSCHYLOSA. Zapowiedziany na wtorek 18 grudnia godz. 8 wiecz. i piątek 21 grudnia godz. 3 popoł., obudził wielkie zainteresowanie. Reprezentacja greckiego chóru tragicznego w układzie i pod osobistym kierunkiem młodego poety - hellenisty Józefa Wittlina będzie prawdziwą rewelacją. W wykonaniu udział przyjmuje cała szkoła dramatyczna Franciszka Frączkowskiego.

4 MILJONY 600 TYSIĘCY MAREK pobierają sanitarjusze pogotowia ratunkowego miesięcznie za swą czynność, spełnianą w dzień i w nocy. Niektórzy z nich mają na utrzymaniu rodziny. Zwracamy na to uwagę prezesowi pogotowia rat., prof. dr. Ostrowskiemu i sekretarzowi dr. Notzowi. Jest to skandalem, niegodnym żadnej instytucji.

SPEKULACJA DROBNYMI BANKNOTAMI. W sprawie tej podaje Agencja Wschodnia: Doszło do wiadomości P. K. K. P., że ludzie złej woli rozsiewają pogłoski o mającem jakoby nastąpić przestemplowaniu banknotów markowych na wielomiljonowe. Pogłoski te wywołały sztuczne zapotrzebowanie 1, 5, 10 i 20 markowych banknotów, za które płacą obecnie setki, a nawet tysiące banknotów. Chcąc przerwać tę niezdrową spekulację, której ofiarami padają najczęściej ludzie nieuświadomieni, P. K. K. P. zawiadamia, że żadnego przestemplowania jednych banknotów na drugie nie będzie.

KURSY WALUT. Wskutek przesilenia ministerjalnego w Warszawie spekulanci grali wczoraj na zwyżkę obcych walut. Akcje przemysłowe miały również tendencję zwyżkową. W wolnym obrocie we Lwowie płacono dolary do 5,300, kanad. do 4,900 tys. mk. — Na giełdzie warszawskiej notowano franki złote do 1,002.600, czeki na franki franc. do 915.400, fr. franc. 274.500, kor. austr. 75, czeskie 151.320, ft. szterl. do 23 milj., 8% pożyczkę 7,600.000 mk. — PKKP. płaciła: dolary 4,500, kanad. 4,365, fr. franc. 239.500, fr. belg. 207, fr. szwajc. 784, kor. czeskie 130, austr. 63, ft. szterl. 19,600, liry 195, złote bony 629, złoty frank 872.500 mk.

OBRADY SPOŻYWCÓW. „Robotnik" donosi: W początkach drugiej połowy grudnia odbędzie się konferencja przedstawicieli ogólno krajowych związków spółdzielczych oraz wydziałów aprowizacyjnych miast, otrzymujących cukier za pośrednictwem nadzwyczajnego komisarjatu zwalczania drożyzny z udziałem reprezentantów polskiego przemysłu cukrowniczego w sprawie przydziału cukru w miesiącu grudniu. Jak się dowiadujemy, 18. grudnia odbędzie się posiedzenie komisji ogólnej Tymczasowej Rady Spożywców.

Z DOLI ROBOTNIKÓW WE FRANCJI. Nadchodzą wiadomości z Francji o pogorszeniu się tam losu robotników Polaków. Drożyzna wzmogła się tam o 100 proc., tak, że cały zarobek robotnika jest niewystarczający na życie. Polaków przydzielają do gorszych i cięższych prac. W lecie każą im pracować w hutach, zaś w zimie na ich miejsce przyjmują robotników miejscowych, którzy poza różnymi przywilejami otrzymują dodatki dla żon i dzieci. Obecnie misje francuskie w Polsce werbują robotników i zobowiązują ich w kontrakcie na wyjazd do afrykańskiej kolonji Algieru. Tam wysyłają tylko zbrodniarzy i karne kolonje z powodu gorącego klimatu. Wobec tego robotnicy z Francji ostrzegają przed tem ochotnych do wyjazdu.

WYROK ŚMIERCI. Po sześciodniowej rozprawie dziś po północy zapadł wyrok w sprawie oskarżonego Iwana Kizymy, b. żandarma ukraińskiego. Ława przysięgłych zaprzeczyła wszystkie pytania w sprawie kradzieży, zaś pytania o winie morderstwa Sajewicza i ks. Hentschla w Bilce szlacheckiej potwierdzono 8 głosami. Trybunał skazał oskarżonego na karę śmierci, zamienioną w myśl amnestji na 15 lat więzienia. Obrona wniosła zażalenie nieważności.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE WYPADKÓW 6. LISTOPADA. Śledztwo policyjne w sprawie krwawych zajść listopadowych w Krakowie miało się skończyć wczoraj. Dalsze dochodzenia ma prowadzić sąd karny. — Siostra aresztowanego Stefana Daszyńskiego, syna posła, licząca lat 15, zjawiła się u sędziego Huta z prośbą, aby mogła doręczać bratu wikt domowy. Sędzia ten bez wezwania przesłuchał przy tej „sposobności" panienkę, pomimo, iż jako siostra oskarżonego, mogła odmówić składania zeznań. Wykorzystano nieświadomość praw 15-letniego świadka.

MILJARDOWE MALWERSACJE. Bolesław Zaniewski, urzędnik bankowy w Warszawie, w pewnym nowym banku, grając na zniżkę akcji, zdeponowanych przez strony, sprzedawał je, tracąc przy tem olbrzymie sumy. Obecnie wyszły na jaw te oszukańcze praktyki, przyczem stwierdzono, że zdefraudował on sumę 2 miljardy marek.

DEPTANIE PO NAGNIOTKACH. Leon Pipes, Józef Harat i Abraham Zwikier, rzeźnicy, zamagazynowali mięso w chłodzarni rzeźni miejskiej, sami zaś wstrzymali się od sprzedaży. Policja stwierdziwszy to, oskarżyła ich w magistracie. — Równocześnie zarządzono rewizje w mieszkaniach kilku rzeźników, lecz bez wyniku. — W policji oskarżono Klarę Pipper, właścicielkę wędliniarni przy ul. Fredry, o lichwę przy sprzedaży mięsa i smalcu.

WYPADEK „POGROMCY" LOKATORÓW. Referent sejmowy „poprawek" do ustawy o ochronie lokatorów, na niekorzyść lokatorów, poseł Zygmunt Seyda wypadł z tramwaju i silnie się potłukł. Wskutek tego wypadku nie mógł on wczoraj referować tej ustawy na komisji prawniczej.

NIE PRZYJĄŁ MILJARDÓW. Józef Stein, zamieszkały przy ul. Jachowicza zdeponował w policji czek na 4.000 franków francuskich nadesłany pod tem nazwiskiem z banku w Strasburgu. Stein twierdzi, że list ten z czekiem mylnie mu doręczono.

„OBSKUBANY" GOŚĆ. M. Kotowski zjawił się w policji i zeznał, że sąsiad jego Makarowicz, zamieszkały przy ul. Paulinów 12, zaprosił go do swego mieszkania, gdzie przy grze w karty „obskubał" go na 13 milj. mk. Policja zajęła się tą sprawą.

38 konfiskat Dziennika Ludowego.

Od początku czerwca, czyli od przyjścia do władzy dymisjonowanego obecnie rządu Witosa, pismo nasze było skonfiskowane 38 razy. Jak na 7 miesięcy rządów, wobec obowiązującej konstytucji, która gwarantuje wolność przekonań i słowa, cyfra ta zasługuje na szczególne uwypuklenie.

Obliczenie to n:ich będzie dorzucone do bilansu zasług ustępującego rządu, gdyż obecnie o tych zasługach będzie się dużo mówić. Już bowiem wczorajsze „Słowo polskie" zanotowało, że obalono rząd, który właśnie „przeprowadzał sanację skarbu". Jak ta „sanacja" wyglądała — czuło społeczeństwo i skarb państwowy bardzo dotkliwie.

Jeszcze sprawa Rokossowskiego.

WARSZAWA, 15. grudnia. Piotr Rokossowski, skazany — jak wiadomo — przed tygodniem za zamordowanie żony na 4-letnie więzienie i wypuszczony tymczasowo za kaucją na wolną stopę, został ponownie aresztowany. Wyszło bowiem na jaw, że Rokossowski, działając w porozumieniu z niektórymi świadkami, usiłował wprowadzić w błąd sąd przez namawianie tychże świadków do składania fałszywych zeznań. Przygotowywał się on właśnie do wyjazdu zagranicę, by ujść rąk sprawiedliwości.

Rzeźnia miejska powoduje drożyznę mięsa i tłuszczów.

Wczoraj rzeźnicy ponownie domagali się w magistracie przyznania znacznej podwyżki cen mięsa, motywując to podrożeniem mięsa w rzeźni.

Cenę mięsa wołowego podwyższyli oni z 530 na 680 tys., podobnie inne rodzaje mięsa. W rzeźni wczoraj płacono mięso wołowe od 420 do 520 za 1 kg., za wieprzowe 600 do 750, za cielęce 385 do 440. Mięso prowincjonalne płacono: wołowe 310 do 440, cielęce 320 do 400, wieprzowe do 660 tys. marek i t. d.

Różnica cen pobieranych przez rzeźników od konsumentów a płaconych w rzeźni jest olbrzymia. Obliczono, że na sprzedanym mięsie z jednego wołu zarabiają oni od 15 do 25 miljonów marek, na mięsie i tłuszczu z wieprza około 15 miljonów marek.

Zarobki te wydają się im za małe, więc ponownie żądają podwyżki.

Ceny mięsa w rzeźni porównane jednak z ceną bydła i świń, oraz z cenami mięsa na prowincji są skandalicznie wysokie. Powodem tego jest opanowanie rzeźni przez grosistów-paskarzy, za wiedzą zarządu. Spekulanci nabywają tu bydło i wieprze masowo, potem rozsprzedają je detalistom po dowolnych cenach. Praktyki te uprawiane w rzeźni powodują podrożenie cen mięsa ponad 100 proc. w stosunku do cen prowincjonalnych.

Władze w Warszawie oraz innych miastach nieraz już dobierały się do skóry grosistów rzeźników i spekulantów mięsnych. We Lwowie pomimo iż drożyzna szaleje niesłychana nikt jeszcze nie wejrzał w gospodarkę rzeźni.

Skandalowi temu należy jednak kres położyć.

Robotnicza demonstracja w warszawskiej Radzie m.

Ostatnie posiedzenie warszawskiej Rady miejskiej było widownią burzliwych demonstracji robotniczych.

Radny tow. Szpotański wezwał Radę do uchwalenia nagłości wniosku P. P. S., by wobec rosnącej drożyzny i zbliżających się świąt, magistrat wypłacił pracownikom miejskim trzynastą pensję według normy grudniowej.

Prez. miasta Jabłoński zwalczał wniosek, poczem nastąpiło głosowanie. Przeciwko wnioskowi głosowała cała prawica wraz z chadecją.

W tej chwili zrywa się istna burza na galerjach przepełnionych robotnikami miejskimi. Rozlegają się wrogie okrzyki pod adresem prezydenta miasta, prezydjum rady i prawicy a zwłaszcza chadecji. Gwizd, tupanie, „Czerwony Sztandar", dzwonek przewodniczącego tworzą ogłuszającą wrzawę.

Po przerwie przystąpiono do rozpatrywania wniosku magistratu w sprawie upoważnienia go do zaciągnięcia zagranicznej pożyczki 360.000 funtów szterlingów na inwestycje tramwajowe.

Podczas przemówienia r. Zielińskiego ponowiła się wrzawa na galerjach. W tej chwili z polecenia przew. Wilczyńskiego na galerje wkroczył silny kordon policji. Rozpoczęło się usuwanie z sali śpiewających pieśni robotnicze demonstrantów.

Posiedzenie zostało zamknięte bez powzięcia uchwały.

Z ruchu robotniczego.

§ KONFERENCJA MIEJSCOWYCH ROBOTNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH odbędzie się w poniedziałek, dnia 17. bm. w lokalu Zw. pracowników gminnych, Ormiańska 2, o godz. 6 wieczór. Program obrad: 1) Omówienie programu prac Rady zawodowej i Wydziału wykonawczego; 2) wybór Wydziału wykon.; 3) uchwalenie wysokości opłat na r. 1924 i 4) wnioski. Prawo uczestnictwa w konferencji przysługuje delegatom związków, a to 1 delegat jako przedstawiciel związku, oraz na każdych 50 członków, należących do związku i zgłoszonych do Rady Zawodowej, jeden delegat. Delegaci muszą być zaopatrzeni w mandaty swoich związków. Prawo głosowania przysługuje każdemu delegatowi według kluczą reprezentowanych członków. Związki, które jeszcze nie uiściły opłat, mogą to uczynić obecnie aż do rozpoczęcia posiedzenia.

Andreasik, sekr. Żelaszkiewicz, przewod.

Sprawy partyjne.

* UROCZYSTE OTWARCIE SZKOŁY PARTYJNEJ P. P. S. we Lwowie odbędzie się **w niedzielę 16. grudnia** o godz. 11-tej przedpołudniem w lokalu przy ul. Zielonej 7. i. p. — Na program złożą się:

1) Otwarcie Szkoły, które dokona prezes O. K. R. P. P. S.

2) Przemówienia, które wygłoszą reprezentanci: Rady Związków Zawodowych, Związku Spółdzielni Robotniczych, i Klubu Radnych socjalistycznych m. Lwowa.

3) Prelekcja „O znaczeniu Szkół socjalistycznych dla ruchu robotniczego".

Wzywamy wszystkich towarzyszy, zapisanych do Szkoły, aby na to otwarcie w komplecie się zjawili.

Ponadto zapraszamy ogół towarzyszy partyjnych, delegatów Związków zawodowych, kooperatyw robotniczych i członków klubu radnych socjal.

Prezydjum Sekcji Ośw. P. P. S.

* W ZWIĄZKU ZAW. KOLEJARZY, Gródecka 69, odbędzie się w poniedziałek, 17. bm. o godz. 7-mej wieczór odczyt na temat: **„STOSUNKI NARODOWOŚCIOWE W ROSJI SOWIECKIEJ".** który wygłosi tow. Skalak.

Sekcja Oświatowa PPS.

* WE CZWARTEK, dnia 20. b. m. o godz. 5-tej popoł. odbędzie się w lokalu **Związku zawodowego murarzy, (Clowa 6.)**

ODCZYT

na temat: **„Walka klas"**, który wygłosi tow. Dr. Elster.

* POSIEDZENIE SEKCJI KOBIET P. P. S. odbędzie się w poniedziałek 17. bm. o godz. 7-mej w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21. II. p. Sprawa bardzo ważna. Tow. Kranzową, Szpytową, Wyszyńską, Drobiutową, Mokłowską, Trawieńską, Smulikowską, Gołowską, Langową, Minorowiczową, Rossianową, Patkiewiczową uprasza się o konieczne przybycie.

Sekcja Kobiet P. P. S.

* POSIEDZENIE O. K. R. P. P. S. odbędzie się w środę, 19. b. m. o godz. 7-mej wieczór w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21. II. p.

Członków O. K. R. prosimy o punktualne przybycie.

Prezydjum O. K. R. P. P. S. Lwów.

Komunikaty.

× ZARZĄD POLSKIEGO ZWIĄZKU NIŻSZYCH FUNKCJONARJUSZY PAŃSTWOWYCH w Małopolsce z siedzibą we Lwowie zwołuje wiec na niedzielę 16. grudnia b. r. godz. 10 przedpoł., sala główna rozpraw sąd., ulica Batorego l. 3. I. p. — z porządkiem dziennym: 1) Redukcja pracowników państwowych; 2) Wnioski.

Ogładzanie Polski.

W ostatnich czasach, na rynku hurtowym odczuwać się daje brak artykułów pierwszej potrzeby, a w pierwszym rzędzie mąki, mięsa i nabiału. Wywołuje to zwyżkę cen, nieusprawiedliwioną, ani spadkiem marki, ani rzeczywistym brakiem tych artykułów.

Jednocześnie jednak z tym objawem, odczuwanym na wszystkich rynkach wewnętrznych, dało się zauważyć przepełnienie rynku gdańskiego, rodzime bowiem paskarstwo polskie, korzystając z tego, że pewne zahamowanie zwyżki dewiz na giełdach polskich nie pozwala na dalsze, wydatniejsze śrubowanie cen, zaczęło posiadane zapasy wywozić do Gdańska, skąd dalej szmuglują się je za granicę. Ma to ten skutek, iż w Gdańsku, który dotychczas bezskutecznie walczył z wzrastającą z dnia na dzień drożyzną, ceny niektórych artykułów dowożonych z Polski, spadły o połowę, mięso n. p. z 1 guldena 40 fenigów za funt niemiecki spadło do 0.70 guldena, co przy kursie 1 mil. mkp. — 1.40 guld. gdańsk. stanowi 500.000 mkp. za funt niem. — 500 gramom mięsa to jest taniej, nawet niż w Warszawie. W tym również stosunku pozostają inne ceny, a mianowicie masła, jaj i t. d. Wedle informacji Agencji Wschodniej, ceny w Gdańsku w porównaniu z cenami z dnia 1. października, spadły przeciętnie o 30 proc., wtedy, gdy na rynkach polskich stale wzrastają.

Jest to wynikiem polityki obecnego rządu, który toleruje wywóz artykułów pierwszej potrzeby do Gdańska, i przez palce patrzy na uprawiany tam szmugiel pograniczny. Składy w Gdańsku w danej chwili przepełnione są zapasami zboża i nabiału polskiego w oczekiwaniu pozwoleń na wywóz i z każdym dniem lepszych konjunktur eksportowych.

A miasta polskie tymczasem ogładza się coraz bardziej, obciążając nadto ludność ich coraz większemi podatkami pośredniemi.

Kosztowne zaliczki.

Wniosek posła dra Hermana Diamanda i tow. Z. P. P. S. w sprawie umów zawartych przez Rząd z grupami przemysłowców, celem uzyskania zaliczek na podatek majątkowy.

Pierwotny projekt rządu p. Sikorskiego zawierał postanowienia, że pierwszą ratę podatku majątkowego t. j. 150 miljonów franków winni podatnicy złożyć do Kasy skarbowej do końca grudnia r. b. rząd Witosa odstąpił od tego projektu i zadowolił się śmiesznie małą zaliczką. Ministrowie skarbu, współurzędujący p. p. Kucharski i Korfanty zawierają teraz umowy z przemysłowcami, by dobrowolnie zaliczkę złożyli. Układy te odbywają się w zacisznym gabinecie p. Korfantego, a nazewnątrz dostają się jeno wiadomości, jakoby rząd za dobrowolną zaliczkę czynił podatnikom daleko bardzo idące, a kosztowne koncesje. Ten sposób załatwiania spraw państwowych w jaskrawej znajduje się sprzeczności z rzekomymi zamiarami rządu sanacji skarbu. Opinja publiczna musi znać tajemnice gabinetów ministrów skarbu, umowy zawierane z przemysłowcami muszą być ujawnione tak w interesie skarbu, jak i w interesie opinji rządu.

Wobec tego wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm wzywa Rząd, ażeby bez zwłoki przedłożył umowy zawarte z podatnikami, celem uzyskania zaliczki na podatek majątkowy.

Jakiego mieliśmy min. sprawiedliwości.

Z. P. P. S. wystosował do premiera p. Witosa interpelację, wyrażającą zdumienie, że p. Nowodworski dotychczas pozostaje na stanowisku ministra i członka Trybunału administracyjnego. P. Nowodworski, będąc min. sprawiedliwości, **zmusił** prokuratora krakowskiego do wniosku o wydanie trzech posłów soc. Gdy komisja sejmowa uzasadnienie wniosku uznała za niedostateczne, p. Nowodworski **telefonicznie** wezwał prokuratora krakowskiego do przedłożenia nowego materjału. Gdy prokurator oświadczył, że materjału takiego nie ma, p. Nowodworski polecił swemu urzędnikowi z min. spr. **uzupełnienie dodatkowe sfabrykować**. Urzędnikiem tym, jest p. **Kondratowicz**, b. prokurator Rosji carskiej, a w czasie rewolucji **doradca prawny Kołczaka**.

Po wypadkach krakowskich, p. Nowodworski zawiesił w urzędowaniu dwóch prokuratorów: Brazona i Czyszczana, a później zarządzenie to cofnął. W ten sposób sam wydał wyrok na swoje postępowanie,, jako zupełnie nieuzasadnione.

P. Nowodworski wbrew obowiązującym w Małopolsce przepisom prawnym, przysłał do krakowa dla prowadzenia śledztwa p. Huta ze Lwowa. Prowadzenie śledztwa przez p. Huta jest nieważne. Sędziowie okręgu krakowskiego uchwalili protest przeciwko temu bezprawiu.

W swojem przemówieniu w sejmie p. Nowodworski popełnił niesłychany lapsus, oświadczając, że rozporządzenia władz mogą nie nosić daty.

Pomimo pogłosek o dymisji p. Nowodworski wciąż jest jeszcze ministrem, chociaż minister tak skompromitowany, jest niemożliwy zarówno na stanowisku ministra, jak członka Trybunału administracyjnego.

Obecnie minister ten, już nie jest ministrem.

„Naprawa skarbu".

P. Smogorzewski pisze w „Gaz. Warszawskiej" w korespondencji z Paryża:

„O ile chodzi o dewizy z oszczędności robotników polskich we Francji pochodzące, sięgające dziś około miljona franków miesięcznie, to rząd polski niedawno dobrowolnie się wyzbył sposobu czerpania dewiz z tego źródła, znosząc biuro przesyłek pieniężnych przy konsulacie centralnym w Paryżu, **ku wielkiemu zadowoleniu polskich banków prywatnych**, których obecnie jest we Francji już pięć".

Tak to wygląda naprawianie skarbu, ale nie państwowego.

Niebywała procedura.

O niesłychanym chaosie, panującym w rządzie, świadczy fakt następujący jakiego nie notowała dotychczas kronika naszego parlamentu, a bodaj kronika parlamentarna wogóle.

Onegdaj 11 b. m., Sejm przyjął w ostatecznej formie odesłaną przez Senat ustawę o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.

I oto zaraz, po uchwaleniu ustawy, tego samego dnia minister skarbu p. Kucharski wnosi do Sejmu nowelę, zmieniającą częściowo dopiero co przyjętą ustawę!

Jakto? Więc p. Kucharski nie zdążył wnieść tych poprawek ani w Sejmie, ani w Senacie, ani na komisji ani w plenum, ani przy drugiem, ani przy trzeciem czytaniu?.. Namyślił się dopiero wtedy, gdy ustawa została w ostatecznej formie przyjęta!

Tego rodzaju niechlujstwo prawodawcze jest czemś wprost potwornem!

Oczywiście wniesienie noweli natychmiast po uchwaleniu ustawy wstrzymuje ogłoszenie, a tem samem wykonanie tej ostatniej.

Tak wygląda prawodawcza „praca" obecnie dymisjonowanego rządu.

Na wdowy i sieroty po poległych w dniach listopadowych.

Pracownicy Miejsk. kol. elektr. we Lwowie (ruch) pomocnicy, motorowi i konduktorzy.

(Ciąg dalszy).

Romaniuk Aleks. 250 tys., Krymski Antoni 250 tys., Kołtuniewicz Fr. 250 tys., Hyrowski Józef 250 tys., Januszewski K. 250 tys., Łotocki Wład. 500 tys., Walczak Ignacy 250 tys., Awizycz Paweł 250 tys., Polański 250 tys., Szuszko Grzegorz 500 tys., Paśnik Stan. 500 tys., Orlański Józef 500 tys., Jasiński Wojciech 500 tys., Horbaczewski 500 tys., Szeliga Emil 500 tys., Drużek Jan 500 tys., Kwasigroch Marc. 250 tys., Łozińnski Tadeusz 500 tys., Ilków Jan 500 tys., Korbecki Stan. 250 tys., Zatorowski Jan 250 tys., Rappel Teofil 500 tys., Kapuliński Stan. 500 tys., Kapuściński Piotr 500 tys., Gajewski Teodor 500 tys. Krajewski Michał 900 tys., Wojnarowicz Józef 500 tys., Stangret Franc. 500 tys., Krasij Aleks. 500 tys., Warwarek Jan 500 tys., Kubaczyński Jan 500 tys., Kukula Zofia 250 tys., Pawłowski Wład. 500 tys., Efinowicz Józef 500 tys., Zając Franciszek 500 tys., Szczesny Marcin 500 tys. Jakubowski Emil 500 tys., Jakubowski Wład. 500 tys., Obara Mikołaj 500 tys., Jakubowski M. 500 tys., Poturlak Jan 500 tys., Brzozowski Jan 500 tys., Ciuraj Stan. 500 tys. Paczocha Stan. 500 tys., Soja Jan 500 tys., Śmietanka Teodor 500 tys., Kłak Kazimierz 500 tys., Kowal Rudolf 500 tys., Jędrzejko Jan, 500 tys., Wojciechowski Franc. 500 tys., Masztalerz Paweł 500 tys., Stećków Michał 500 tys., Krzywicki Jan, 500 tys., Śliwa Piotr 500 tys., Sawaryn Karol 400 tys., Kaliciak Antoni 500 tys., Pawlik Aleks. 500 tys., Bojczuk Jan 500 tys., Bienkowski Marcin 500 tys., Płatko Erazm 250 tys., Flis Jakób 250 tys., Chauer Rudolf 500 tys., Kunderman Ranc. 500 tys., Dubas Grzegorz 500 tys., Kozłowski Piotr 300 tys., Żelazny Michał 500 tys., Czuchnowski Józef 500 tys., Suchecki Tomasz 500 tys., Chawański Michał 500 tys., Pańkowski Józef 500 tys., Malicki Marcin 250 tys., Prociów Grzegorz 500 tys., Iwaśko Jan 500 tys., Komarowski Józef 500 tys., Jasiński Aleks. 500 tys., Polański Jan 500 tys., Pracz Antoni 500 tys., Fedków Dymitr 500 tys., Wilicki Jan 500 tys., Barabasz Walenty 500 tys., Wojciechowski M. 500 tys., Żmuda Kajetan 500 tys., Lech Jan 500 tys., Śniadowski Franc. 500 tys., Gordoń Bazyli 500 tys., Matuszek Jakób 500 tys., Skrocki Józef 500 tys., Szymonek Juljan 500 tys., Mudrak Michał 500 tys., Kowal Jan 500 tys., Tarnawski Onufry 500 tys., Bieniasz Józef 500 tys., Eliaszczuk Antoni 500 tys., Puchniak Damian 500 tys., Pańko Franciszek 500 tys., Muszyński Mikołaj 250 tys., Kowal Andrzej 500 tys., Ławrów Bazyli 500 tys., Andruszko Karol 250 tys., Pitułyna Jan 500 tys., Stachów Jan 250 tys., Zaderecki Stefan 500 tys., Sznicar Antoni 500 tys., Żelazko Błażej 500 tys., Flis Stanisław 500 tys., Lach Michał 500 tys., Miedzianowski Jan 500 tys., Cebula Andrzej 500 tys., Miedzianowski Wł. 500 tys., Schnekraut 900 tys., Koszyk Bazyli 500 tys., Krystyniak Stanisław 500 tys., Pilch Józef 500 tys. Śnieżek Michał 500 tys., Staszków Stefan 500 tys., Ościak Szymon 250 tys., Mirek Michał 500 tys., Papiec Paweł 500 tys., Nuckowski Paweł 500 tys., Szewczuk Józef 500 tys., Sobotiak Mikołaj 500 tys., Czerep Jan 500 tys., Zajączewski Antoni 500 tys., Depiak Jan 500 tys., Czaban Jan 500 tys., Hawryczuk Jan 500 tys., Procajło Franciszek 500 tys., Demczyszyn 500 tys., Słabicki Teodor 500 tys., Grabowski Wład. 500 tys., **Adamów Józef 500 tys., Walków Paweł 500 tys.,**

(Dok. nast.)

Za wiersz milim 1 szpalt. zwykle za tekstem Mp. 12.000. Nadesłane 36.000, w tekście 60.000.

OGŁOSZENIA.

Na I. stronie 72.000. Drobne ogł. za słowo 10.000 Komunikaty 48.000, zamiejscowe o 25% drożej.

POWIATOWA KASA CHORYCH
we Lwowie.

podaje do wiadomości, że z dniem 17. grudnia 1923 podwyższone zostaną wszelkie świadczenia pieniężne oraz składki członków **do wysokości dziennej płacy ustawowej 1,000 000 Mp.** Składka ubezpieczonego w najwyższej grupie wynosi tygodniowo **182.000 Mp.**, dzienny zasiłek pieniężny w czasie choroby **600.000 Mp.**, zasiłek pogrzebowy **21,000.000 Mp.**, względnie **10,500.000 Mp.** dla członka rodziny.

P. T. Pracodawców uprasza się o przedłożenie wykazów swych pracowników z oznaczeniem świadczeń (w gotówce i w naturze) najpóźniej do 25. grudnia br., w przeciwnym bowiem razie zmiana grup zarobkowych przeprowadzoną zostanie z urzędu.

Tablice obliczeniowe nabyć można w biurze Kasy, ul. Królowej Jadwigi 4

Lwów, 15. grudnia 1923.

Zarząd Pow. Kasy Chorych we Lwowie.

„O L K A" Lwów, Rynek 35. specjalny magazyn pończoch i wyrobów trykotowych POLECA **na zimę** — wyroby wełniane — i trykoty pierwszej jakości

Wielka Szarada Świąteczna

znanego z tanlości magazynu strojów damskich pod firmą

„POLONIA" Lwów, Łyczakowska 10.

Zgadnijcie nazwę serca wybranki,
Co w sobie nosi wiosny czar boski,
Przy której chłopczyk w rozkosznym szale
Gubi w całusów wirze swe troski.

Skąd u niej piękność zwiewnej rusałki?
Skąd cudów modę barwna symfonja?
Sukienki, płaszcze chodzi kupować
Do magazynu strojów „ . . . . "

Stamtąd strój czerpie godny księżniczki
Radością zatem pała jej minka,
Kto ona? Pewnie wszyscy zgadniecie,
To przecież słodka lwowska . . . .

Poznać pragnicie adres tej firmy
Co w sercach waszych rozpala lonty?
Powiem wam zatem: mieści się ona
Przy Łyczakowtkiej numer . . . .

W miejsce kropek należy wstawić brakujące słowa, tak ażeby rymowały się stosownie do budowy wiersza i rytmiki.

Za dobre rozwiązanie szarady **przeznaczamy dziesięć nagród łącznej wartości 100,000.000 (sto miljonów) Mp.**:

1) Suknia szewiotowa	6) Sweter dziecinny
2) Suknia tr. kot.-jedw.	7) Żakiet wełniany
3) Jumper jedwabny	8) 3 chusteczki
4) Spodnica szewiotowa	9) 1 p. rękawiczek
5) Bluzka flanelowa	10) 1 p. pończoch

Rozwiązanie szarady nadsyłać należy pocztą z podaniem nazwiska wraz z wycinkiem „Dziennika Ludowego" do „Polonii" Lwów, ul. Łyczakowska 10 do 21. grudnia. — **Publiczne losowanie odbędzie się 22. grudnia b. r. o godz. 7·15 wieczór** w magazynie „POLONIA" ul. Łyczakowska 10 w obecności interesowanych i reprezentanta policji, które wybiorą delegatkę celem wyciągania losów, następnie rozpocznie się rozdawanie nagród. — Nazwiska dziesięciu wylosowanych zostana ogłoszone w „Dzienniku Ludowym". — Wszystkie nagrody można codziennie oglądać w magazynie „Polonia" Łyczakowska 10. 1198—

UWAGA DLA P. T. CZYTELNIKÓW!

Przy tej sposobności zwracamy uwagę, że nasza firma udziela wszelkie stroje damskie na bardzo dogodną spłatę.

OBWIESZCZENIE

wyborów do Zarządu i do Sądu rozjemczego Zakładu ubezpieczenia od wypadków we LWOWIE.

Na zasadzie art. 10 i 11 ustawy z dnia 7 lipca 1921 nr. 65 poz. 615 Dz. U. Rz. P. oraz §§ 10 i 50 statutu Zakładu ubezpieczenia od wypadków rozpisuje się niniejszem wybory członków Zarządu tudzież asesorów i zastępców asesorów Sądu rozjemczego.

Wybory odbędą się w niedzielę dnia 24 lutego 1924 w biurze Zakładu we Lwowie przy ulicy Brajerowskiej l. 16 w godzinach od 10-ej rano do 4-ej po południu.

Okręg wyborczy stanowią: Województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie oraz terytorjum polskiej części Śląska cieszyńskiego.

W wyborach biorą udział wszyscy przedsiębiorcy i ubezpieczeni pracownicy wszystkich przedsiębiorstw, zgłoszonych w Zakładzie przed dniem 15 października 1923.

Szczegóły, tyczące się wyborów, mianowicie: prawa wyboru i wybieralnosei, sposobu głosowania, reklamacji i t. p., znajdą interesowani w obwieszczeniach, rozeslanych **do wszystkich przedsiębiorstw,** uprawnionych do wyboru, tudzież w obwieszczeniach, rozplakatowanych w siedzibach Starostw i Sądów powiatowych okręgu wyborczego oraz w biurze Zakładu.

We Lwowie, dnia 15 grudnia 1923.

ZA KOMISJĘ WYBORCZĄ:

Dr. Aleksander Małaczyński, m. p.

1202 Prezes Zarządu.

Już wyszedł z druku

Kalendarz Robotniczy

P. P. S.

na r. 1924

i jest do nabycia w „Księgarni Ludowej" (ulica Szajnohy l. 2) i w Administracji Dziennika Ludowego.

UPTON SINCLAIR

DŻYM HIGGINS

Do nabycia w Lud. Spół. Tow. Wyd. ul. Szajnochy l. 2 i we wszystkich księgarniach w kraju



Kobiety! Towarzyszki! Robotnice! Kupujcie towary w Waszych konsumach!

NA RATY!

Lwowska S-ka Manufakturowa

Akademicka 23

sprzedaje — jak dotychczas — wszystkim, **a w szczególności urzędnikom,** rozmaite towary manufakturowe i bławatne (materje męskie i damskie). towary zimowe płótna, welowry, kamgarny, koce, barchany i t. p. — **na wygodnych warunkach.** 1194

Każdemu i w każdym domu są niezbędne

KSIĄŻKI ludowe, wiedzy tajemnej, medycyny i inne następujące bardzo ciekawe, zajmujące i pożyteczne **KSIĄŻKI**

		Po cenie mk. p.
1.	Życie Św. Genowefy i jej żywot chwalebny.	65.000
2.	Bolesław z wojen Krzyżow. (d. c. życia Św. Genow.)	65.000
3.	Hrabia parobkiem u kmiecia.	65.000
4.	Jak chłop djabła oszukał	65.000
5.	Z pod katowskiego miecza, powieść histor.	65.000
6.	Historja o Ali Babie i 40 rozbójnikach.	65.000
7.	Dzielny obrońca ojczyzny, — Staszek Miazga.	65.000
8.	Róża z Tannenburgu (pow. katolicka).	70.000
9.	Koszyk kwiatów „ „	70.000
10.	Przeraźliwe echo trąby ostatecznej.	70.000
11.	Czarodz. baśnie i legendy, — Macieja z pod Racławic.	70.000
12.	Nowy Robinzon Kruzoe.	70 000
13.	Proroctwa Sybilli, Królowej Saby z Król. Salomon.	70 000
14.	Bajarz polski. Ciekawe opow. o djabł. i czar.	75.000
15.	Rynaldo Rynaldini. — przygody włoskiego bandyty	75.000
16.	Krew za krew, prawdz. zdarzenie.	75.000
17.	Ksiadz A. Kordecki, obrońca Częstochowy.	70.0 0
18.	Piękna Magielona i hr. Piotr z Prowansyi.	70.000
19.	Opowieść o Magielonie i o rycerzu złot. kluczy.	70.000
20.	Opis kościoła św. ap. Piotra i Pawła w Rzymie.	70.000
21.	Niezwykłe przygody Aladyna (lampa cudowna).	70.000
22.	Podróże Guliwera w kraju karłów i olbrzymow	75.000
23.	Sowizdrzał i jego awantury.	75.000
24.	Zbiór najlepszych monologów i deklamacji.	80.000
25.	Sekretarz zakochanych z dod. kodeksu światowego.	80.000
26.	Śpiewnik zakochanych	80.000
27.	Miljon słodkich bilecików.	80 000
28.	Listy miłosne dla zakochanych (wyd. obszerne)	100.000
29.	Zejdowski J. Mój repertuar. Sceny humor.-satyr.	150.000
30.	„ Z estrady, monologi „ „ „	150.000
31.	Prosto z serca! Zbiór powinszowań	80.000
32.	Wielki zbiór powinszowań na wszystkie okoliczności	125.000
33.	Figlarz warszawski. Zbiór żartów i anegdot.	80.000
34.	Flirt polski. Gra towarzyska na kartonie.	150 000
35.	Salonowiec. Samouczek tańców.	125.000
36.	Zbiór bajek dla naszej dziatwy.	80.000
37.	Bajeczki o zwierzętach dla naszej dziatwy.	80.000
38.	Przyjęcie dziatwy. Czytanki bajeczek z illustr.	175.000
40.	10 Książek różnych legend, bajek dla dzieci dorosłych.	395.000
41.	Ciekawe opow. życia pozagr. o czarach, duch i t. p.	75.000
42.	Czarnoksiężnik Bosko. Sztuki magiczno-czar dz.	150.000
43.	Wielki egipski illustr. sennik z dodatkiem księgi planet i kabały moral. Przepow. przyszł., wróżenie z rąk i kart. Poznanie charakteru.	135.000
44.	6 7 Księga Mojżesza czyli magiczno-sympatyczny skarbiec tajemnic egipskich, magji, kabały świętej z pieczęciami, koło 500 str. duża księga	1.250.000
45.	Najnowsze tajemnice i zagadnienia z życia pozagrob. i zjawienie duchow czarnej magji hypnotyzm, spirytyzm, magnetyzm i t. d., duża księga: 270 stron	790.000
46.	Wyrocznia przyszłości, wyjawiająca tajem. życiowe	80.000
47.	Najnowsza kabała wszechświatowa słynnej wróżki Le Normand z dodatkiem 48 kart wróżbiarskich	250.000
48.	Lowadzki „Samotność" 22 mistyczno nastroj. opow.	195.000
49.	Radwan, Pragłowski. Jak za pomocą autosugestji dopiąć powodzenia w życiu.	165.000
50.	Lapponi prof. D-r Hipnotyzm i spirytyzm.	250.000
51.	Kirchner D-r R. E. Potęga spirytyzmu. Porozum. z duch. z illustr.	275.000
52.	Atkinson W. W. Kształcenie pamięci.	250 000
53.	Poradnik lekarski chorób wenerycznych dla mężczyzn i kobiet.	175 000
54.	Najnowszy lekarz domowy wszystkich chorób.	225 000
55.	D-r Gelsen. Higjena miodowych miesięcy.	150.000
56.	D-r Spencer, Etyka stosunków płciowych.	160.000
57.	„ „ Rozwój „ „	160.000
58.	Tangiej K. prof. Zboczenia płciowe.	175 000
59.	D-r Braun. Samogwałt u mężczyzn i kobiet.	175 000
60.	Lombroso P. Psychologja pocałunku.	80 000
61.	Weterynarz wiejski. Poradnik lek. zwierząt domowych.	275.000
62.	Najnowszy sekretarz dla wszystkich. Wzory listów, podań i t. p.	175.000
63.	Kuchnia domowa. Przygotow. potraw polskich.	160.000
64.	Najnowsza Kuchnia warszawska. Niezbędna książka dla każdej gospodyni. Przeszło 800 str. Duża księga.	775.000
65.	Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno	175.000
66.	Mężczyzna którego za męża brać nie wolno.	165.000
67.	Dlaczego mężczyźni się nie żenią.	90.000
68.	„Pieśni ojczyste" dla młodzieży. Wyborowe wiersze najwybitn. polsk. poet. Mickiewicza, Konopnickiej i wiele innych 220 str. w 2 tomach.	295.000
69.	Kazimierski J. „Najmłodsi arystokraci". Gawędy b. kelnera dorobkiewicza.	175 000
70.	„ „Niefortunny konkurent", romans erotyczny.	150.000
71.	Kalinowski. „W noc przedślubną", powieść zajm.	260.000
72.	Dobrycz „Tajemnicza garbuska". pow. z życia Warsz.	275.000
73.	Mirbeau O. „Ogród udręczeń".	325.000
74.	Rościszewski, Lekarstwa na miłość.	175 000
75.	Janowski E. Miłość. Zbiór najpiękn. wierszy.	175.0 0
76.	Boy'e. „Sandał skrzydlaty" zbiór najpięk. wierszy.	125.000
77.	Szabłowski T. „W szponach". Wstrząsająca pow.	150.000
79.	Wróblewski. „Hańba pani Wisi". pow. koszmarna.	300 000
80.	W. Kulerski. Dzieje narodu polskiego, piękne wyd.	300.000
81.	Szabłowski. „Na obczyźnie", opow. w wierszach.	100.000
82.	Nansen Piotr. „Szczęśliwe małżeństwo"	250.000

Książki wysyła się za pobraniem poczt. po otrzymaniu zamówienia i **zadatku.** Zamówienia mniej niż na sumę 250.000 nie wysyła się. Opakowanie i porto oblicza się podług taryfy poczt.

Zlecenia prosimy adresować: Składnica

S. Jakobsohn, Warszawa, Grzybowska 31.

Uwaga!! Ceny mogą ulec zmianie w miarę wzrostu drożyzny według wskaźnika Z. K. P.

Zastępca naczelnego redaktora i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK. — Drukiem Artura Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19, tel. nr. 874.